

Ceny zbliżają się do unijnej średniej

24 maja 2022

Ceny w Polsce i innych państwach Europy Środkowo-Wschodniej zaczęły doganiać średnią w Unii Europejskiej, gdy tymczasem w Europie Zachodniej rosną one dużo wolniej. Jednym z powodów takiego stanu rzeczy jest zakłócenie łańcucha dostaw, przez co rośnie eksport z Polski, a więc sklepy w naszym kraju muszą płacić wyższe stawki za dostarczany im towar.

Portal BusinessInsider.com.pl zwraca uwagę na interesujący trend. Mianowicie ceny rosną najszybciej w krajach, gdzie były one do tej pory niskie, natomiast najwolniej w państwach europejskich o dotychczas wysokich cenach. Najszybciej zachodnie ceny doganiają obecnie Czechy, Estonia i Litwa, bo tam inflacja jest najwyższa.

Tymczasem rosną one najwolniej w krajach takich, jak Szwajcaria, Francja, Malta, Islandia, Finlandia i Norwegia. Po drugiej stronie barykady poza wspomnianymi już krajami jest na przykład Polska z inflacją na poziomie 11,4 proc. Tym samym w Europie następuje przyspieszony proces wyrównywania cen między krajami.

Wspomniany serwis twierdzi, że pandemia koronawirusa oraz wojna na Ukrainie zaburzyły łańcuchy dostaw. Dodatkowo nawrót COVID-19 spowodował zaostrzenie restrykcji w Chińskiej Republice Ludowej, w tym głównie w największych tamtejszych portach.

Rosnące ceny transportu spowodowały więc większe zainteresowanie Europy Zachodniej produktami z Europy Środkowo-Wschodniej. Widać to choćby po zwiększonym eksporcie w naszym kraju, który w walucie euro wzrósł rok do roku o 17,1 proc. i o 18 proc. licząc w złotych.

Produkty trafiające dotychczas do polskich sklepów są więc chętniej kupowane na przykład w Niemczech. Placówki handlowe działające na terenie naszego kraju muszą tym samym konkurować o produkty, a to powoduje wzrost ich cen. Dotyczy to szczególnie produktów pochodzenia roślinnego i zwierzęcego oraz gotowych artykułów spożywczych.

„Chleb jeszcze dwa lata temu mieliśmy o 33,9 proc. tańszy niż średnia w strefie euro, a obecnie to już tylko o 30,5 proc. Mięso z poziomu o 44,1 proc. niższego w 2020 r. zeszło do 40 proc. Ryby są już tylko o 15,1 proc. tańsze, choć były o 18,7 proc.” – wylicza BusinessInsider.com.pl.

Na podstawie: BusinessInsider.com.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)